

Sygn. akt **XXVII Ca 3726/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Fronczak SO Ewa Kiper
Protokolant:	sekr. sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 1026/16

1. oddala apelację,
2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. F. kwotę 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Ewa Kiper SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SSO Agnieszka Fronczak

**XXVII Ca 3726/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 marca 2016 roku powódka M. F. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.) kwoty 500 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty, przy czym za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku wraz z odsetkami, o których mowa w art. 481 §2 k.c. Powód wskazał ewentualnie, że wnosi o zasądzenie powyższych odsetek od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Pismem z dnia 5 maja 2016 roku

powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że w miejsce dochodzonej kwoty 500 złotych dochodzi całości roszczenia, tj. kwoty 16716,45 złotych wraz z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 5743,50 złotych liczonymi od dnia 15 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 5794,66 złotych liczonymi od dnia 5 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 5178,29 złotych liczonymi od dnia 3 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Powód wskazał ewentualnie, że wnosi o zasądzenie powyższych odsetek od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie: 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 16716,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dani 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty; 2. oddalił wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności; 3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego kwotę 806 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa; 4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4847 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego:

W dniu 7 stycznia 2010 roku między M. F. a (...) S.A. (uprzednio (...) Bank S.A.) została zawarta umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 547000 złotych na okres 360 miesięcy.

Zgodnie z §3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy został zaznaczony ten wskazany w ust. 3, a mianowicie zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres. Zgodnie z treścią §3 ust. 3 umowy kredytu, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegałoby automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógłby przekroczyć 180 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Ponadto, kredytobiorca upoważniał bank do pobrania środków tytułem zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 3,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 5743,50 złotych oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w §6 bez odrębnej dyspozycji.

Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) (zwany dalej Regulaminem). Jednocześnie kredytobiorcy oświadczali, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali jego wiążący charakter.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowego Regulaminu Bank udzielał kredytów na cel mieszkaniowy / kredytów konsolidacyjnych / pożyczek hipotecznych w złotych polskich posiadaczom (...) połączonego z rachunkiem bilansującym. Bank udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymienialnych USD / EUR / CHF / GBP według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyty / pożyczki mogły być udzielane posiadaczom (...) (Rozdział (...) Regulaminu). (...) został w Regulaminie określony jako (...) Banku S.A. Zgodnie z definicją zawartą w rozdziale I Regulaminu przez kredytobiorcę należało rozumieć osobę fizyczną, z którą (...) podpisał umowę kredytową. Prawne zabezpieczenie kredytu zostało określone natomiast jako prawna forma zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu udzielonego kredytu przyjmowana zgodnie z zasadami obowiązującymi w (...). Przez zdolność kredytową

należało zaś rozumieć zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu / pożyczki wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty.

Podstawą zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez M. F. w dniu 4 września 2011 roku, który został sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła (...) złotych wraz z kosztami około kredytowymi, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu wskazane zostały hipoteka na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenie na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy oraz Ubezpieczenie Spłaty Rat Kredytu ( (...)). Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie M. F., zgodnie z którym wyraziła ona zgodę na udostępnienie przez (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową zawartych w dokumentacji kredytowej zebranej przez (...) S.A przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy (...) Niskiego Wkładu w Kredytach i Pożyczkach Hipotecznym zawartej przez (...) S.A. (...) Bank S.A.

Decyzją kredytową (...) S.A. w W. przyznał M. F. kredyt w wysokości (...) złotych. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną do kwoty 820500,00 zł na nabywanej nieruchomości, przelew na rzecz banku praw z polisy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nabywanej nieruchomości obciążonej hipoteką określoną w §3 ust. 1 (decyzji kredytowej) do wysokości sumy ubezpieczenia wskazanej w §1 ust. 7A lit. a umowy, przelew praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie i całkowitej niezdolności do pracy na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku dokonany na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia zawartych we wniosku kredytowym oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. Ponadto, jako prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz (...), wskazano ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. na okres przejściowy określony powyżej (ubezpieczenie pomostowe), przelew wierzytelności na rzecz (...) z tytułu wniesionego wkładu budowlanego / przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji – tutaj wymagana była pisemna zgoda inwestora.

Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka, od części dotyczącej danych kredytobiorcy do §5 – wypłata kredytu włącznie, została zawarta w brzmieniu niezmiennym w treści umowy kredytowej nr (...) zawartej przez strony w dniu 7 stycznia 2010 roku.

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez Bank. Postanowienia umowy w zakresie zabezpieczenia prawnego w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie były indywidualnie uzgodnione między stronami, nie podlegały one negocjacom, nie było także możliwości przerehabrowania umowy o kredyt w zakresie postanowienia dotyczącego umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W treści umowy zawarto oświadczenie, że kredytobiorca został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje.

W dniu 14 stycznia 2010 roku, w związku z odnowieniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na kolejny okres ubezpieczeniowy (...) S.A. pobrał z rachunku bankowego kredytobiorcy kwotę w wysokości 5743,50 złotych tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu za kolejny okres ochrony ubezpieczeniowej. W dniu 4 marca 2013 roku, w związku z kolejnym odnowieniem ww. ubezpieczenia, (...) S.A. pobrał z rachunku bankowego kredytobiorcy kolejną składkę ubezpieczeniową w wysokości 5794,66 złotych, zaś 2 marca 2016 roku pobrano kwotę w wysokości 5178,29 złotych.

Umowa ubezpieczeniowa niskiego wkładu własnego nie została udostępniona M. F., ponieważ jej stronami byli bank (...) S.A.) i ubezpieczyciel (... S.A.), zaś jej treść objęta była tajemnicą handlową. Kredytobiorca, ze względu na to, że nie był stroną umowy nie otrzymywał polisy ubezpieczeniowej.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że p owództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy na wstępie swoich rozważań wskazał, że powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu od pozwanego (...) S.A. zapłaty kwoty 16716,45 złotych tytułem nienależnie pobranego od niej świadczenia w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez nią postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej nr (...) z dnia 7 stycznia 2010 roku. Roszczenie to strona powodowa opierała na przepisie art. 410 §2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było, czy wskazana kwota została naliczona i pobrana przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powódka była zobowiązana do jej uiszczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej brak było jakiegokolwiek uzasadnienia dla pobrania przez pozwanego kwoty dochodzonej pozwem, przede wszystkim dlatego, że postanowienie umowy kredytu zawartej między stronami, a dotyczące naliczania oraz pobierania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu (§3 ust. 3 umowy), stanowiło niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. i jako takie nie mogło być wiążące dla powódki, zaś pobranie od niej ww. kwoty uznać należało za praktykę niedozwoloną, natomiast kwoty uiszczone przez M. F. z tego tytułu na rzecz kredytodawcy należało uznać za świadczenie nienależne, o którym mowa w treści przepisu art. 410 §2 k.c. Strona powodowa uzasadniając żądanie pozwu powoływała się, m. inn., na treść wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 roku w sprawie XVII AmC 2600/11, w którym sąd uznał za niedozwolone postanowienie umowne stosowane we wzorcu umownym pozwanego o następującej treści „jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5% różnicy między wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w §6 bez odrębnej dyspozycji”. Wskazany zapis umowny został wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr 6068 i tym samym został wyeliminowany z obrotu postanowień wzorca umowy (...) S.A.

Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie umowy zawarte w §3 ust. 3, na który wskazywała strona powodowa ani też żaden inny zapis przedmiotowej umowy, nie były w pełni tożsame w treści z postanowieniem uznanym za klauzulę niedozwoloną w wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 24 sierpnia 2012 roku.

Z uwagi na treść przepisów art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, ocena, czy konkretne postanowienie umowy stanowi klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna podczas rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, czyli w toku tzw. kontroli indywidualnej, nie zaś wyłącznie w trakcie tzw. kontroli abstrakcyjnej dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt włączenia do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu treści przepisu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. albo poprzez wytoczenie powództwa, bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, sąd jest w pełni uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie za chybione uznać należało powoływanie się przez stronę powodową na rozszerzoną skuteczność kontroli abstrakcyjnej dokonanej w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie, w tym przypadku w sprawie XVII AmC 2600/11. Sąd Rejonowy wskazał, że dokonał kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową postanowienia umowy i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątpienia istniały podstawy do uznania, że postanowienie to zawarte w §3 ust. 3 umowy kredytowej z dnia 7 stycznia 2010 roku stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd Rejonowy miał w polu widzenia to, że kodeks cywilny w art. 22<sup>1</sup> pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W przedmiotowej sprawie nabywany przez powódkę lokal mieszkalny służyć miał celom mieszkaniowym, umowa kredytowa mająca na celu pozyskanie środków pieniężnych na jego zakup zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą M. F., a zatem powódka w relacjach z pozwanym bez wątpienia była konsumentem w rozumieniu wskazanego przepisu.

Odnosnie przesłanek niezbędnych dla uznania postanowienia umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., w pierwszej kolejności odnieść się należało do kwestii, czy postanowienie umowy zawarty w §3 ust. 3 można było uznać za postanowienie określające główne świadczenia stron umowy i czy zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu Rejonowego kwestionowane postanowienie umowy we wskazanym powyżej zakresie odnosiło się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie, którego dotyczyło nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Za nietrafną uznać należało argumentację strony pozwanej, zgodnie z którą wszystkie informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w tym także donoszące się do kwestii przedłużania umowy ubezpieczenia na kolejne okresy oraz dotyczące zasad obliczania i pobierania składek na ubezpieczenie w przypadku takiego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, były zawarte w umowie oraz Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych stanowiącego integralną część umowy kredytowej. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zważywszy należało, że wbrew stanowisku strony pozwanej powołane przez niego dowody nie precyzowały dokładnie uprawnień ani obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powodów z treści postanowienia zawartego w §3 ust. 3 umowy kredytowej.

Sąd Rejonowy zważył, że sporne postanowienie umowne nie dawało konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie początkowych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak w jego treści jakiegokolwiek postanowienia wskazującego, na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie automatycznie przedłużona po upływie 36 miesięcy. W postanowieniu tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 108 miesięcy, zaś w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową a konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienie nie zawierało zatem dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Kredytobiorca nie był zatem w stanie kontrolować prawidłowości czynności podejmowanych przez bank związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo że to właśnie on ponosił koszty z tego tytułu. Jest to pierwszy element, który sygnalizuje uprzywilejowanie banku względem konsumenta, tym samym nie pozostaje pod ochroną przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c. statuującego zasadę równości stron.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że we wskazanym wyżej zakresie treść §3 ust. 3 umowy kredytowej zawierała postanowienie kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powódki w sposób niejednoznaczny i jednocześnie uprzywilejowywała bank co pozostaje w sprzeczności z zasadą swobody umów.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można było uznać dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za świadczenie główne stron umowy. Pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umowy i winno być w każdym wypadku interpretowane w wąski sposób. Należało podkreślić, że kwestionowane postanowienie nie konstituowało dodatkowego stosunku umownego w ramach umowy kredytu w postaci umowy ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy miał w polu widzenia, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została określona w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> §3 k.c., zgodnie z którym za niezgodnione indywidualnie należało uznać te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Podkreślić należy, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywał na tej stronie, która się na nie powoływała (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). W niniejszej sprawie był to pozwany, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień uchylało możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385<sup>1</sup> –art. 385<sup>3</sup> k.c. Wskazać w tym miejscu należało, że użyte w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> §3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia, prowadziło do wniosku, że za niezgodnione indywidualnie trzeba było uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie, które nie były przedmiotem negocjacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Okoliczność, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza, że zostało ono indywidualnie uzgodnione.

Sąd Rejonowy miał na uwadze, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez bank decyzji kredytowej powódka udała się do oddziału pozwanego banku w celu zawarcia umowy kredytowej. Przedłożona powódce do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną, bowiem brak jego przyjęcia najpierw we wniosku kredytowym, a następnie w umowie skutkowałby, jak pozwany sam wskazywał, nieprzyznaniem przez bank kredytu. Sąd Rejonowy przyjął, że jedynie umowa kredytowa i tylko w ramach §3 ust. 3 regulowała ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, jako jedną z form zabezpieczenia kredytu.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał, by powódka przed zawarciem umowy mogła negocjować przyjęcie innej formy zabezpieczenia lub warunki ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało to, że powódka wyraziła zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji, a ich akceptacja była warunkiem sine qua non uzyskania kredytu. W świetle powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego, uznać należało, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powódki kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie zostały z nią uzgodnione indywidualnie, nie miały one bowiem żadnego wpływu na ukształtowanie umowy w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał, że szczegółowa analiza postanowień umowy kredytowej prowadzi do wniosku, że postanowienie umowy zawarte w §3 ust. 3 kształtowało prawa (obowiązki) powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało jej interesy. W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powódce treści umowy ubezpieczenia uznać należało za działanie, czy też zaniechanie skutkujące naruszeniem dobrych obyczajów. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powódki możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez nią wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną oraz jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej M. F. nie była stroną umowy ubezpieczenia,

a co za tym idzie nie była również uprawniona do wyboru ubezpieczyciela. Zważyć bowiem należało, że zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy to powódka miała pokrywać koszty ubezpieczenia, bowiem (...) S.A. miał od niej pobierać „środki tytułem zwrotu ubezpieczenia”. Co więcej, kredytobiorca mógł również stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji odszkodowania wypłaconego pozwanemu bankowi na podstawie przysługującego mu roszczenia regresowego. Wskazać należało, że strona powodowa w istocie dysponowała jedynie oświadczeniem pozwanego odnośnie do pokrycia kosztów ubezpieczenia, nie posiadając jednakże żadnego innego na to dowodu, w szczególności potwierdzającego wysokość składki.

W takiej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była ewidentnie jednostronna. Tylko pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy i jednocześnie nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu, co stanowiło rażący przypadek przerzucenia na konsumenta kosztów i ryzyka prowadzonej działalności. Co więcej, porównując narzucone powódce rozwiązanie do sytuacji, w której to ona byłaby ubezpieczającym, jej sytuacja prawna jako konsumenta była znacząco pogorszona. Musiała się ona bowiem liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania, co w sytuacji, w której sama byłby ubezpieczającym, nie miałyby co do zasady miejsca.

Reasumując, powódka dysponowała jedynie wzorcem umownym z kilkulinijkowym postanowieniem odnośnie do ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia jej kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia między bankiem a ubezpieczycielem. Wykształcenie powódki nie stanowiło dowodu na okoliczność, że miała ona świadomość abuzywności postanowienia od dnia zawarcia umowy kredytowej. Decyzja kredytowa i umowa określały podstawę wyliczenia składki – jako procentu kwoty stanowiącej różnicę między wkładem wymaganym a faktycznie wniesionym, nie definiując jednak tych pojęć. Niezmienna pozostała jedynie kwota pierwszej składki w wysokości 5743,50 złotych, która po odnowieniu ubezpieczenia ulegała zmianie według zasad niewywodzących się z żadnych dokumentów podpisanych przez stronę powodową w związku z otrzymaniem kredytu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, że sposób zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu został powódce narzucony. Sporna klauzula ze względu na swoją lakoniczność powodowała dezorientację konsumenta co do jego praw i obowiązków, nie wyjaśniała podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego, nie zawierała nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczenia składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia, i tak dalej. Regulamin wiążący powódkę nie odnosił się do ubezpieczenia niskiego wkładu. Takie sformułowanie wzorca umowy w §3 ust. 3 umowy przez pozwanego należało uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami, bowiem zmierzało ono do dezinformacji, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta oraz wykorzystania jego niewiedzy lub łatwowierności, co było związane z brakiem doświadczenia przy zawieraniu umów tego typu.

Uwzględniając to, że w toku niniejszego postępowania zostały wykazane wszystkie przesłanki uznania kwestionowanego postanowienia umowy kredytowej za klauzulę niedozwoloną, Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie umowy zawarte w treści §3 ust. 3 nie wiązało strony powodowej, przy jednoczesnym związaniu jej umową kredytową w pozostałym zakresie. W takiej sytuacji świadczenie w postaci pobranych przez pozwanego kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu uznać należało za świadczenie nienależne.

Z tego względu, na podstawie art. 410 §1 i §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki M. F. od pozwanego (...) S.A. kwotę 16716,45 złotych.

W niniejszej sprawie zastosowanie znajdował przepis art. 455 k.c. Z tych względów należało, na podstawie art. 481 §1 k.c., z uwzględnieniem zmiany wprowadzonej z dniem 1 stycznia 2016 roku, zasądzić na rzecz M. F. odsetki ustawowe od kwoty 16716,45 złotych od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 98 §1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości.

Orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. Naruszenie art.233 § 1 k.p.c. :

a. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj.: z przedłożoną umową kredytową, wnioskiem o udzielenie kredytu, decyzją kredytową oraz zeznaniami strony powodowej, że rozumiała ona konstrukcję ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz zapis o kontynuacji ubezpieczenia w przypadku braku spłaty wymagalnego wkładu własnego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej, dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, są niedozwolonymi postanowieniami umownymi;

b. uznanie przez Sąd, że pozwany nie udowodnił faktu umożliwienia indywidualnego uzgodnienia warunków umów kredytowych, a w szczególności uznanie, że przedłożona powódce umowa stanowiła wzorzec umowy stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacom ani zmianom;

c. całkowite pominięcie zeznań powódki, w których wyjaśniła: że miała świadomość wysokości minimalnego wkładu własnego, że nie chciała wpłacić wymagalnego wkładu własnego pomimo, iż miała środki na wkład własny, ale z przeprowadzonych przez nią kalkulacji wynikało, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest bardziej opłacalne, powódka uznawała kredyt w (...) jako najkorzystniejszy pomimo ubezpieczenia niskiego wkładu własnego;

2. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 kc poprzez przyjęcie, iż § 3 ust. 3 umowy kredytowej zawartej z powódką spełnia przesłanki uznania go za niedozwolone postanowienie umowne, rażąco naruszając jego interesy a w konsekwencji nie wiąże powódki przy związaniu stron umowy w pozostałym zakresie;

3. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umów kredytu, w sytuacji gdy zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu było bezpośrednią konsekwencją świadomej decyzji powódki odnośnie kredytowania nieruchomości bez zaangażowania wystarczających środków własnych w tej sytuacji, a także że nie przedstawiła bankowi żadnego innego zabezpieczenia części kredytu stanowiącej brakujący wkład własny oraz, że wraz z wnioskiem kredytowym powódka złożyła oświadczenie o zgodzie na udostępnienie jej danych osobowych oraz informacji objętych tajemnicą bankową towarzystwu ubezpieczeniowemu w celu wykonania umowy ubezpieczenia niskiego wkładu;

4. naruszenie art. 410 § 2k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powódkę tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi świadczenie nienależne;

5. naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powódka udowodniła, że postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest rażąco naruszającym ich interesy jako konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, pomijając całkowicie zeznania powódki.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.



W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanego mu uchybienia zarówno w sferze prawa materialnego, jak również w dokonanych ustaleniach faktycznych, a kwestionowany wyrok – oparty na właściwej analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie, poddanej następnie trafnej ocenie prawnej – nie może być skutecznie wzruszony na skutek apelacji. Sąd odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie strona pozwana twierdziła, że § 3.3 umowy kredytowej nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powódki o treści tego postanowienia na poszczególnych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, o czym mowa w dalszej części rozważań.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego wyroku zawarł szczegółową analizę kwestionowanych przez powódkę zapisów umowy numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 547000 złotych na okres 360 miesięcy tj. § 3 ust. 3 tej umowy pod kontem ich abuzywności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k. c. Zgodnie z niniejszym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z przeprowadzonym przez Sąd Rejonowy wywodem prawnym. W ocenie Sądu Okręgowego należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji i uznać, że, analizowane postanowienie umowy kredytowej nie dotyczy świadczeń głównych stron, ponieważ za takie nie można uznać dodatkowych form zabezpieczenia spłat kredytu w postaci zawarcia umów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, bowiem pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umów (essentialia negotii) i winno być w każdym wypadku interpretowane ściśle.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż kwestionowane postanowienia umowy kredytowej nie zostały ustalone z powódką indywidualnie. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło bowiem wypełnienie i złożenie wniosków kredytowych sporządzonych na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Przedłożona powódce do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. Ponadto powódce nie została udzielona informacja o treści stosunku ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a w szczególności o treści ogólnych warunków ubezpieczenia umożliwiającą mu uzyskanie wiedzy, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną jako warunek zawarcia umowy kredytu.

Należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego postanowienia umowy i wiedział o jego kosztach i konsekwencjach. W świetle materiału dowodowego sprawy nie budzi wątpliwości pozwany bank nie wykazał, że informował powódkę w sposób wyczerpujący o tym, jak istotne obowiązki nakładało na nią sporne postanowienie oraz, że powódka miała wpływ na jego kształt.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie analizę zarzutu naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. można ograniczyć do przesądzenia, czy analizowane postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, iż kwestionowana klauzula zawarta w umowie spełnia powyższą przesłankę abuzywności. Świadczy o tym przede wszystkim okoliczność, iż zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy, to powódka miała pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej mogła ona również stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji odszkodowania wypłaconego pozwanemu. Oznacza to de facto, że tylko pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności powyższe rażąco naruszają interes strony powodowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Powódka bowiem ponosi koszty ubezpieczenia nie otrzymując przy tym żadnego świadczenia ekwiwalentnego. Oznacza to, że w sensie ekonomicznym bank przerzucił koszty zmniejszenia ryzyka prowadzenia swej działalności na swego klienta. Brak wiedzy klientów banku na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło same korzyści, a powódce jedynie obciążenie finansowe. Zdaniem Sądu Okręgowego już tylko te okoliczności przesądzają o naruszeniu dobrych obyczajów i rażącym naruszeniu interesów powódki. Z tego względu należało uznać za nietrafny zarzut naruszenia art. 6 k. c.

Przy badaniu przesłanki abuzywności nie miały bowiem znaczenia okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta z uwagą na treścią wzorca, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta były rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Nadto należy mieć na uwadze, że postanowienie umowne o bardzo zbliżonej treści do zaskarżonego w niniejszym postępowaniu zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 6068 (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11 utrzymany przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 roku w sprawie VI ACA 1521/12). Tymczasem stosowanie klauzuli treściowo zbliżonej lub wręcz tożsamej z postanowieniami klauzuli wpisanej do rejestru niedozwolonych postanowień umownych prowadzonego przez Prezesa UOKiK może być uznane bez potrzeby prowadzenia dalszych ustaleń w stosunku do określonego przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r. III SZP 3/06). Bezspornie też prawomocny wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, od chwili wpisania uznanego za niedozwolony postanowienia wzorca umowy do rejestru, wywołuje skutki wobec osób trzecich, a więc charakteryzuje się rozszerzoną prawomocnością w oparciu o art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c.

Ponadto należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie lokal zakupiony przez powódkę za środki pochodzące z kredytu został nabyty na cele mieszkaniowe, a więc umowa zawarta między stronami nie była związana z działalnością gospodarczą. Na powyższą ocenę nie ma wpływu okoliczność, iż powódka jako osoba wykształcona powinna rozumieć treść podpisywanych dokumentów. W relacji łączącej strony powódka występowała bowiem jako konsument, niezależnie od tego jakie posiada wykształcenie, jaki wykonuje zawód oraz czy w przeszłości zawierała inne umowy kredytowe.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd pierwszej instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 16.716,45 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powódkę kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powódkę na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Z tych powodów za nieuzasadnione należało uznać również zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 410 § 2 k. c. w zw. z art. 405 k. c.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia apelacji pozwanego. Z tego względu Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 k. p. c. § 1, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zważywszy na oddalenie apelacji, pozwany zobowiązany został do zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów postępowania. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Ewa Kiper SSO Małgorzata Szymkiewicz - Trelka SSO Agnieszka Fronczak